CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 254 (8482) Czwartek, dnia 4 listopada 1926 r. Rok XXXIV.

Dlaczego otwarcie Sejmu nie nastąpiło w październiku.

W niedzielę wydany został następujący półurzędowy komunikat:

W tym roku zaszedł wypadek pierwszy w naszej historji sejmowej zamknięcia urzędowego Sesji Sejmu przez Pana Prezydenta.

Wobec konieczności konstytucyjnej zwołanie Sejmu w październiku, Premjer p. Marszałek Piłsudski zwrócił się dnia 28-go października do p. marszałka Sejmu Rataja z propozycją zwołania Sejmu na dzień 30 października, proponując przytem, aby wspólnie wypracować formę otwarcia sesji, dotąd niedostatecznie opracowaną.

Propozycję swoją co do formy uczynił jaknajbardziej prostą, mianowicie zaproponował, aby otwarcie w imieniu p. Prezydenta dokonał sam p. marszałek Rataj, gdyż jako Marszałek Sejmu, ma pewne konstytucyjne obowiązki zastępowania Prezydenta jak np. w razie jego śmierci lub ustąpienia ze stanowiska, a dla zaznaczenia formy uczczenia roli Przedstawiciela Państwa — Pana Prezydenta, jak i faktu otwarcia nowej sesji, — zaproponował panom posłom wstać przy odczytaniu rozporządzenia Pana Prezydenta o otwarciu sesji Sejmu.

P. Marszałek Rataj, zgadzając się zresztą w zasadzie z Premjerem, zauważył, że może będzie miał pewne trudności ze salą przy propozycji powstania z miejsc, dlatego też odłożył swoją odpowiedź do czasu umówienia się z niektóremi panami posłami.

Odpowiedź ta nadeszła na ręce p. Premjera dnia 30 października, mniej więcej koło godz. 2-ej po południu. Brzmiała ona jako nowa propozycja aby sesję otworzył sam p. Prezydent, a nie ktokolwiek w Jego imieniu.

Wobec tak spóźnionej odpowiedzi, data 30-go października sama przez się odpadła.

Gdy zaś p. Prezydent wyraził na to swoją zgodę, premjer Marszałek Piłsudski z upoważnienia Prezydenta zaprosił p. Marszałka Rataja do przeprowadzenia nowego, znacznie już rozszerzonego ceremonjału, związanego z osobą p. Prezydenta.

Zwrócił przytem uwagę w specjalnym liście na trudności, związane z tym ceremonjałem, które znał z własnego doświadczenia, gdyż już dwa razy w swoim życiu, jako Naczelnik Państwa, otwierał oba Sejmy Rzeczypospolitej.

Wie zaś z tego doświadczenia, ile czasu zabierało odpowiednie przygotowanie przy wielkiej ilości ludzi, którzy muszą brać w tem udział.

Nie chcąc zaś brać bezpośredniego udziału w urządzaniu i przygotowaniu Sali Sejmowej co do uroczystego otwarcia Sejmu przez p. Prezydenta pozostawił je p. Marszałkowi Ratajowi, sam się zaś zajął przygotowaniem skomplikowanych zarządzeń związanych z przejazdem uroczystym p. Prezydenta z Zamku na ulicę Wiejską i z powrotem.

Daty jednak 31 października nie udało się dotrzymać, gdyż p. Premjer otrzymał akurat o godzinie 1 popołudniu dnia 31 października, nową propozycję p. Marszałka Rataja, aby zaniechać otwarcia Sesji dnia 31 października i przenieść je na inną dalszą datę, ograniczając się jedynie aktem zwołania Sejmu i Senatu dla dotrzymania terminu konstytucyjnego.

Przy próbie uruchomienia dla tego celu w dzień świąteczny potrzebnych po temu Kancelarji i Urzędów, Premjer tracąc nadzieję, by mógł tę nową nieznaną propozycję na czas uskutecznić, listem swym, wysłanym o godz. 5 min. 30 popołudniu, zrzekł się odpowiedzialności, gdyby nie mógł terminu konstytucyjnego dotrzymać. W istocie też dopiero o godz. 11 m. 20 w nocy zostały podpisane akty, zwołujące Sejm i Senat na dzień 31-go października, z pozostawieniem aktu otwarcie dalszym zarządzeniom p. Prezydenta.

Wobec powyższego, p. Premjer zamierza w następnych dniach pertraktować dalej z p Marszałkiem Ratajem co do terminu i formy otwarcia Sejmu w listopadzie,

Zamach na Mussoliniego

(Dalsze szczegóły).

Wczoraj podaliśmy wiadomość o schwytaniu sprawcy zamachu, dziś podajemy bliższe szczegóły.

RZYM 3. W związku z wiadomościami o nieudanym zamachu na Mussoliniego donoszą, co następuje:

Kula rewolwerowa naderwała wstęgę św. Maurycego, którą Mussolini miał na sobie wraz z kawałkiem munduru na wysokości piersi, a następnie przeszła przez rękaw burmistrza Bolonji, który towarzyszył Mussoliniemu. Wśród ogólnego zamętu sprawca zamachu został zabity przez tłum. Mussolini zachował niezmącony spokój, wstrzymał na chwilę samochód, a następnie udał się na dworzec kolejowy, gdzie oczekiwała go rodzina, by towarzyszyć mu do Forli.

Na trupie sprawcy znaleziono 14 ran, zadanych sztyletem oraz ślady uduszenia. W rewolwerze znaleziono jedną kulę, której nie zdążył zużyć.

Rzym 3. Sprawcę zamachu na Musso-

liniego był 15-letni chłopiec Anteo Zamboni syn zamożnego księgarza, współwłaściciela drukarni w Bolonji, Stwierdzenie osoby sprawcy zamachu zawdzięcza się przypadkowi: ojciec, który pozwolił pójść mu na wycieczkę, zaniepokojony jego dłuższą nieobecnością, zwrócił się do policji. Policja pokazała ojcu zwłoki sprawcy zamachu na Mussoliniego, króry został w ten sposób rozpoznany, iż znaleziono przy nim medal pamiątkowy.

RZYM 3. Na wiadomość o zamachu na Mussoliniego tłum rozgromił w Medjolanie redakcję pism „Avanti" i „Unita". Socjalistycznego deputowanego Balerstri schwytał tłum i pobił go dotkliwie.

RZYM, 3. O zamachu na Mussoliniego donosi wczorajsza prasa rzymska, że do Mussoliniego oddano 6 strzałów. Trup sprawcy zamachu, Antoniego Zamboni, byłby został zupełnie poszarpany. gdyby nie interwencja jednego z posłów faszystowskich, który zawołał do publiczności: „Mordujcie żywych, ale nie dotykajcie smierci", Na wezwanie to tłum odstąpił od zabitego młodzieńca.

Represje prasowe po zamachu na Mussoliniego.

MEDJOLAN, (Radio).3. Popolo d'Itali do nosi, żd Zamboni został zlinczowany umyślnie by nie wydał wspólników. Corriere della Sara podaje, że w Ferrane wykradzono tajne akta faszystów. W Medjolanie aresztowano cały szereg komunistów oraz zamknięto wszystkie dzienniki opozycyjne. W Turynie zostały zamknięte dzienniki Stampa i Katolicki Corriere. Również zamknięto katolickie gazety w Breścii i Weronie.

Demonstracje faszystów z powodu zamachu na Mussoliniego.

RZYM (Radio) 3. W związku z zamachem na Mussoliniego faszyści w wielu miastach włoskich urządzili demonstraćje podczas których wiele osób zostało zabitych i rannych. W Genui dwie osoby zostały zabite; w Cagliari antyfaszystowski poseł zabił jednego z faszystów.

Stabilizacji lira nie będzie.

MEDJOLAN, (Radio). 3. Tribuna ze źródeł urzędowych donosi, że stabilizacja lira w ostatniej chwili jest niemożliwą i że rząd nie ma zamiaru do niej przystąpić.

Straszna burza na Riwierze Włoskiej.

GENUA, 3 (Radio). Wczorajszego wieczora i w nocy szalała straszna burza nad wybrzeżem liguryjskiem. Miasto Genua w całej części nadbrzeżnej zostało zalane. Komunikacja morska uległa przerwie. W m. „Fossa del Colle — Vicille" zawalił się dom, grzebiąc wszystkich mieszkańców podczas snu. Liczba ofiar dotychczas niewiadoma.

Rosja popiera strejk górników w Anglji.

LONDYN, 3. (Radio). Agencja Reutera donosi, że Zarząd Związku Górników otrzymał z Rosji na podtrzymanie strejku górników czek na miljon złotych rubli.

Zamordowanie konsula francuskiego w Chinach.

PEKIN, 3. (Radio). Konsul francuski z Lungczan Robert został zamordowany przez bandytów, podczas wycieczki samochodem.

Wylew Odry.

FRANKFURT nad ODRĄ, 3. (Radio). Wskutek silnych deszczów podczas ostatnich tygodni woda podniosła się na całej swej długości. Pod Frankfurtem nad Odrą zalane zostały wszystkie łąki okoliczne. We Frankfurcie woda podniosła się o 2 metry 30 centm. Jest to trzeci w tym roku wylew rzeki Odry,

Byle tylko pominąć korytarz.

KRÓLEWIEC, 3. W Malborgu odbyła się konferencja komunikacyjna, w której brali udział przedstawiciele rządu Rzeszy, naczelnego prezydjum Prus Wschodnich, miasta Sopot, Swinoujścia oraz Piławy. Omawiano sprawę połączeń Prus Wschodnich z Rzeszą, która ma prowadzić drogą morską. Konferencja postanowiła zająć się połączeniem, omijającem terytorjum polskie. Statki „Hansestadt", „Danzig" oraz „Preussen" mają cztery razy tygodniowo kursować w obu kierunkach. Pozatem ma być rozszerzone połączeniem aż do Kłajpedy. Statki niemieckie przejeżdżające ze Szczecina, mają stawać w Sobotach, Gdańsku, Pilawie oraz Klajpedzie.

Zmiana reformy wyborczej w Niemczech.

BERLIN, 3. (Radio). Min. Spraw Wewnętrznych ukończyło prace nad zmianą ustawy wyborczej i projekt zmian złożyło do kancelarji parlamentu.

Przed otwarciem sesji Sejmu.

WARSZAWA 3. Kancelarja sejmowa nie zna dotychczas terminu i nie otrzymała żadnych ścisłych instrukcji co do przygotowania przyjęcia Prezydenta. W kancelarji Sejmu oświadczono dziennikarzom, że na przyjazd Prezydenta ma Sejm być udekorowany; marszałek Sejmu powita Prezydenta Rzplitej nc schodkach przy t. zw. wejściu dla ministrów. Prezydent Rzplitej przejdzie przez gabinet ministrów, udając się na trybunę.

Prawdopodobnie podczas samego przemówienia p. Prezydenta, marszałek Sejmu nie będzie na swem miejscu marszałkowkowskiem i nikt nie będzie przewodniczył. Niewiadomo też dotychczas, czy obok Prezydenta Rzplitej w czasie otwierania przez niego sesji stać będą prezes Rady ministrów i marszałek Sejmu, czy też za p. Prezydentem stanie tylko szef kancelarji cywilnej i szef gabinetu wojskowego.

Ukaże się dzisiaj prawdopodobnie następny komunikat oficjalny rządu, ustalający dalszy przebieg konferencji i przygotowań w sprawie otwarcia sesji Sejmu.

LIST PASTERSKI.

J. E. BISKUP WŁOCŁAWSKI

Ks. St. Zdzitowiecki

Wydał do Duchowieństwa i Wiernych dyjecezji Włocławskiej odezwę treści następującej:

Dwieście lat mija w roku bieżącym, jak rodak nasz św. Stanisław Kostka wyniesiony został na ołtarze Cześć jego szybko rozpowszechniła się nie tylko w Polsce, ale i w całym świecie katolickim i z każdym rokiem się wzmaga. Niema dzisiaj kraju, niema zakątka ziemi, w którym nie byłby znany ten święty Młodzieniaszek. Gdzie tylko stąpnie noga misjonarza katolickiego, niosącego światło wiary, tam rozbrzmiewa zaraz i imię naszego Swiętego, a z nim i imię Polski. Kto miał szczęście być w Rzymie i nawiedzić grób św. Stanisława Kostki, w czasie oktawy jego dorocznej uroczystości, mógł łatwo się przekonać, jak wielką cześć chrześcijanie-katolicy wszystkich narodowości żywią względem naszego Patrona. Jakże rozrzewniający obraz przepstawia się oczom naszym, gdy widzimy, jak przybywają wielcy i maluczcy tego świata, uczeni i prostacy, biedni i bogaci, starzy i młodzi, dorośli i dzieci, wszelakich narodów i języków, tak czarni od opalenia równikowego słońca, jak biali aż z pod północnego bieguna, europejczycy i z całego świata katolicy, i w największem pogrążeni skupieniu modlą się tam gorąco i z głęboką czcią oraz pietyzmem całują stopy przecudnego pomnika, przedstawiającego na łożu śmierci anielskiego Młodzieniaszka i Rodaka naszego! Stwierdza się wtedy naocznie, jak wielki ten Swięty roznosi imię naszej Ojczyzny po wszystkiej ziemi. Zaprawdę, więcej rozsławił imie naszego Narodu św. Stanisław Kostka, niż najznakomitsi politycy, dyplomaci, wojownicy i uczeni, a rozsławił je dla swoich wysokich cnót i niezrównanej świętości, zdobytej w ciągu krótkiego swego żywota.

Nic więc dziwnego, że 200 letnią pamiątkę Jego kanonizacji obchodzić będzie cały świat katolicki, a Polska jako Jego Ojczyzna pragnie przez organizowanie uroczystych obchodów szczególniejszy dać wyraz swojej ku Niemu czci, miłości i wdzięczności. Potworzyły się Komitety po całej ziemi naszej Polskiej i pracują gorliwie, by uroczystości odbyły się jak najwspanialej i przyczyniły się do odrodzenia naszego społeczeństwa w duchu życiodajnych zasad nauki Chrystusowej.

Warszawski Komitet Główny przeprowadził już ogólnopolski Zjazd Katolicki, który niewątpliwie wybitnie zaznaczy się w przyszłem życiu Kościoła w Polsce.

W dniach 13 i 14 listopada odbędą się uroczystości w całym kraju. Powołany przez Nas do życia Komitet zajmie się ich zorganizowaniem w naszym biskupim grodzie i djecezji.

Najgorętszem pragnieniem Naszego pasterskiego serca jest, by uroczystości ku czci św. Stanisława w roku jubileuszowym wypadły w djecezji jak najokazalej i obudziły ducha pobożności wiernych oraz podniosły poziom moralny naszej ukochanej młodzieży.

Dlatego zarządzamy, co następuje:

1. W dniu 13 listopada WW. Ks. Ks. Prefekci postarają się o odprawienie uroczystych nabożeństw dla młodzieży szkolnej z wygłoszeniem odpowiedniego przemówienia. Przedtem odprawią triduum i zachęcą młodzież do jak najliczniejszego przystąpienia w dniu sw. Stanisława Kostki do Komunji św.

2. W niedzielę dn. 14 listopada odprawione będą uroczystości kościelne dla młodzieży pozaszkolnej oraz dla ogółu wiernych: suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i okolicznościowem kazaniem o wychowaniu dzieci i młodzieży, osnutem na życiorysie św. Stanisława. Należy też w poprzedzającą niedzielę zachęcić wiernych i młodzież, by licznie przystępowano do Stołu Pańskiego.

3. Nadto Wielebne Duchowieństwo postara się, by tam, gdzie to jest możliwe, zwłaszcza po miastach i miasteczkach, urządzane były uroczyste akademje lub stosowne przedstawienia.

Przy tej sposobności, przypominając niejednokrotnie wydawane już rozporządzenia, zachęcamy usilnie Wielebne Duchowieństwo, by nie szczędziło trudów i zabiegów w kierunku zakładania katolickich stowarzyszeń młodzieży pozaszkolnej, a gdzie już istnieją — do gorliwej i wytrwałej nad niemi opieki, pomnąc, że młodzież jest nadzieją i przyszłością Narodu i Kościoła św.

Wielebnym zaś Księżom Prefektom w szczególniejszy sposób kładziemy na serce sprawę zakładania Sodalicji Marjańskich.

Żywimy nadzieję, że odezwa Nasza znajdzie oddźwięk w sercach podwładnego Nam, a tak zawsze do zbożnej pracy chętnego Duchowieństwa, które niczego nie zaniedba, by obchody ku czci św. Stanisława wypadły jak najuroczyściej i wszystkim tak kapłanom, jako też i osobom świeckim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynią się do uświetnienia tych obchodów i ugruntowania czci św. Stanisława Kostki, jak również i Wiernym, którzy podążą na te uroczystości, z głębi serca udzielamy pasterskiego błogosławieństwa.

s. p.

Mikołaj Machowski

Obywatel m. Kalisza,

opatrzony świętemi Sakramentami, zmarł dn. 1-go listopada, przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Stawiszyńskiej Nr. 22, nastąpi w czwartek, dn. 4 listopada, o godz. 3-ej pp. na cmentarz miejski.

Na smutny ten obrzęd zapraszają stroskani:

Żona, dzieci, siostry i wnukowie.

Z Teatru.

Dziś arcykomiczna humoreska z życia studentów p. t. „Gaudeamus igitur“ (Miss Mary) K. Wroczyńskiego i B. Winawera. W piątek Teatr Polski występuje z wielką premjerą. Odegrana będzie tragedja St. Wyspiańskiego p. t. „Sędziowie“ oraz komedja Al. Fredry „List“. Cały zespół męski oraz pp. Ogińska, Swiatłoniówna i Tymowska pod kierownictwem dyr. J. Waldena pracują nad przygotowaniem „Sędziów“. Próby z „Listu“ Al. Fredry odbywają się pod kierownictwem dyr. M. Konstantynowicza.

Sekretarjat wydaje bilety ulgowe ze zniżką 30% pp. oficerom i urzędnikom w godz. 5—7 wiecz. Bilety ulgowe ważne są tylko na przedstawienia po cenach zwykłych. Sala dobrze ogrzana.

Kalendarzyk teatralny:

Dziś w środę „Gaudeamus igitur“ (Miss Mary)

Jutro, w czwartek: Próba generalna „Sędziowie“ i „List“

W piątek Premjera „Sędziowie“ St. Wyspiańskiego i „List“ Al. Fredry.

Dyrekcja Teatru przystępuje od najbliższej premjery do wydawania programów teatralnych o bogatej treści. Redakcję programów prowadzi p. Wł. Bierin — Wielenin, do którego można się zwracać we wszystkich sprawach związanych z wydawnictwem. Godziny urzędowe codziennie od 6—7 wieczorem w kancelarji Teatru, Piekarska 7.

KRONIKA

3 LISTOPAD	ŚRODA
	Huberta B. W., Cezarego M.
	W. słońca g. 6 m. 32. Z. g. 4 m. 6
	☽ W. g. 3 m. 45 r. Z. g. 3 m. 50 pp.

— **Ze święta umarłych.** Uroczystość święta umarłych dorocznym zwyczajem w Kaliszu rozpoczęła się wniedzielę w dniu Wszystkich Swiętych. Z obydwóch parafji w dniu tym po południu wyruszyły procesje na cmentarze: z kościoła S-go Józefa na tyniecki, S-go Mikołaja na miejski. Obydwa cmentarze, jak również majkowski i rypinkowski umajone zielenią i całą masą białych chryzantem, które dowożono wozami, oraz oświetlone świeczkami przedstawiały się bardzo pięknie. Niezliczone tłumy Kaliszan, odwiedzały przez obydwa dnie groby swych bliskich, z którymi rozłączono się na wieki. Pogoda, szczególniej w niedzielę nie dopisała, gdyż padał deszcz podczas procesji, co jednakże nikogo nie zraziło, gdyż w procesji przyjęły udział liczne rzesze wiernych.

— **Z targu wtorkowego.** We wtorek, jako w dniu półświątecznym, dowóz produktów wiejskich ze wsi był stosunkowo nie wielki.

Za jaja płacono 3 zł. 20 gr. do 3 zł. 50 gr. za mendel, masło 5 zł 50 gr. — 6 zł. za kwartę, za gęś żądano 20 zł., kury sprzedawano od 3 — 5 zł, kaczki oa 4 — 6 zł., kartofle płacono 25 gr. za miarkę.

— **2-gi Wielki Koncert reprezent. symfon. ork. 25 Dyw. Piech.** pod kierown. kap. L. Ksionka z udziałem pierwszorzędnych artystów m. Gdańska prof. p. Kosznika (fortep.) i p. Leszczyńskiego (śpiew-baryton) odbędzie się w sobotę, dn. 6 b. m. W programie: Koncertowa Uwert. Grossmana. Muzyka baletowa z op. „Rienzi“ Wagnera. Symfonia G-dur Haydna. Koncert fortep. Es-dur z akomp. ork. Liszta. Arje z op. „Carmen„ i „Rigoletto“, prolog z o. „Pajace“ i śpiew Wolframa z op. „Tannhauser“ z akomp. orkiestry.

Ceny biletów od 1 zł. do 3 zł. nabywać można wcześniej w księgarni „Społecznej“, ul. Wrocławska 37, obok kina „Miraż“, a w dzień koncertu od godz. 7 w. w kasie Swietlicy 29 p. S. K.

Początek punktualnie o godzinie 8.15 wiecz.

— **Koncert Henri Marteau w Kaliszu.** Henri Marteau, wszechświatowej sławy skrzypek wystąpi w czwartek, dnia 4 listopada b. r. w sali Kaliskiego Tow. Muz., Parkowa 3.

Henri Marteau grać będzie na cudownych skrzypcach Magginni,ego, które swego czasu cesarzowa austryjacka Marja Teresa podarowała młodemu Mozartowi.

Program obejmuje najpiękniejsze arcydzieła literatury skrzypcowej, między innemi utwory Bacha, Beethovena, Tar Aulina, Bizet — Sarasate — Fantazja z op. „Carmen“ i in.

Bilety w cenie od 5 do 2 zł. są do nabycia w cukierni P. Mayera. Wejście 1 zł. 50 gr., dla młodzieży szkolnej 1 zł.

— **Zgon.** Zmarł dnia 1 listopada, przeżywszy lat 68, ś.p. Mikołaj Mochowski, obywatel m. Kalisza, opatrzony św. Sakramentami. Wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ul. Stawiszyńskiej № 22, nastąpi w czwartek, dn 4 listopada, o godz. 3 popoł. na cmentarz miejski.

— **Z Rady Miejskiej.** Porządek dzienny 59-go posiedzenia Kaliskiej Rady Miejskiej we czwartek, dnia 4 listopada 1926 r. o godz. 7 wieczorem w sali posiedzeń Magistratu w gmachu Ratusza.

1) Odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia.

2) Sprawozdanie z działalności Kalisko-Tureckiej kolejki powiatowej za okres czasu od 1 lipca 1924 r. do 31 grudnia 1925 r.

3) Uzupełniające wybory 1 członka do Rady Szkolnej miasta Kalisza.

4) Dodatkowy wybór 5 kandydatów na ławników i 5 kandydatów za zastępców ławników do Sądu Pokoju II Okręgu miasta Kalisza.

5) Sprawa rozdziału zaoszczędzonej w II półroczu 1926 roku pensji wice-prezydenta miasta pomiędzy 3 ławników Magistratu.

6) Sprawa podwyższenia do 50% stawki dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości na rzecz miasta Kalisza na 1926 r., a to celem pokrycia deficytu w budżecie miasta, wytworzonego przez niezatwierdzenie takiegoż 25% dodatku za 1925 r.

7) Komunikaty Magistratu.

8) Uchwalenie programu podatkowego, a mianowicie: a) dodatku komunalnego do patentów akcyzowych, b) dodatku komunalnego do patentów handlowych i przemysłowych, c) dodat. komunal. w wysokości 0.5% do podatku obrotowego, d) podatku od ładunków kolejowych, e) 2% podatku od zaprotestowanych weksli, f) 2% podatku od przeniesienia prawa własności nieruchomości, g) podatku od zabaw i widowisk, h) 10% podatku od spadków i darowizn, i) podatku od psów, j) podatku za prawo jazdy, k) podatku hotelowego, l) podatku od zbytku mieszkaniowego, ł) podatku od przedmiotów zbytku, m) podatku od placów niezabudowanych, n) podatku gruntowego, o) podatku komun. od afiszów i reklam, p) opłat kancelaryjnych i r) 25% dodatku do państwowego podatku od nieruchomości na 1927 rok.

i 9) Wolne wnioski.

— **Karuzel życia.** Wpłynęły zameldowania do P. P. w dniu wczorajszym: Roszak Wincenty, Ostrów ul. Targowa Nr. 17, kradzież 500 zł., Beatus Zygmunt, Krótka Nr. 1, zameldował o przywłaszczeniu 500 zł. przez Erdberga Wolfa, Frontczak Marcin Łódzka 5, kradzież 1 centnara kartofli wartości 6 zł., Szczeciński Jakób Babina 1, zameldował o przywłaszczeniu motorka elektrycznego wartości 150 zł. przez Lausza, Bartczak Kazimierz, Browarna 2, zameldował o pobiciu go przez Strojwąsa Michała, Gotchajn Dawid, Złota 13, kradzież 12 szt. gęsi wartości 120 zł.

Sporządzono protokuły za opilstwo: Mroziński Ludwik, Lipowa 38, Raszak Wincenty, Ostrów Wlk, Sługacz Tomasz Lipowa 10. Za sieporządki sanitarne: Kucharzak Adam, Dobrzecka 20. Za zakłócenie spokoju puclicznego: Naskręcki Ignacy Nowy Swiat 45, Jasiński Ignacy Górnośląska 89. Za przekroczenie przepisów meldunkowych: Adamiak Wawrzyniec, Nowy Swiat 45. Za handel w godzinach zakazanych Lewicki Aron Turecka 7.

— **Policjant w obronie własnego życia.** Z Koła donoszą: W dniu 13 ub. m. posterunkowy policji Państw. Paweł Kolenda, z posterunku w Grzegorzewie, został delegowany do wsi Przybyłów gm. Chełmno, celem przeprowadzenia dochodzeń, w sprawie kradzieży gęsi u A. Pyddego.

Podczas śledztwa post. Kolenda idąc za śladami doszedł do zabudowań Adama Kosa w Przybyłowie i skierował się do mieszkania gosp. Czupryńskiego.

Ponieważ Czypryńskiego w domu nie zastał, wyszedł przed dom Kosa i oglądał ślad, który kończył się przed wejściem do sieni.

Wówczas pojawił się właściciel domu Kos i wszczął z posterunkowym rozmowę, która wkrótce przeszła w sprzeczkę z powodu tego, że Kos nie chciał pozwolić na dokonywanie poszukiwań w swoim podwórzu i przeszkadzał policjantowi w spełnianiu jego czynności służbowych. W końcu Kos chwycił za widły obok stojące i nim posterunkowy Kolenda zdołał odparować cios szablą, zranił policjanta w głowę. Kos drugi raz zamierzył się i chciał przebić widłami posterunkowego Kolendę, lecz ten w obronie własnego życia zrobił użytek z broni i strzelił do Kosa, kładąc go trupem na miejscu.

Kula ugodziła w serce. Stan post. Kolendy nie jest groźny. Sledztwo w tej sprawie prowadzi sędzia śledczy. Rannego Kolendę odstawiono do szpitala Powiat.

RADIO.

Program na czwartek 4 listopada r. b.

WARSZAWA (400) 17 Pogadanka o hodowli świń, 19 Odczyt Falkiewicza o lotnictwie 20.30 Wyjątki z oper.

BERLIN — KÖNIGSWURST. (504—1300) 17 Koncert; 21 Kabaret; 22.30 Tańce.

WROCŁAW (418) 11.30, 15.50, 18.15, 21.40 Koncerty.

GDAŃSK (272) 19.30 Koncert.

FRANKFURT n/M. (470) 20.15 „Wesoła wojna operetka Straussa.

HAMBURG (392.5) 17, 20.15 Koncerty.

LIPSK (452) 16.30, 20.30 Koncerty.

MONACHJUM (485) 12.15, 16.30, 20 Koncerty.

MEDJOLAN (320) 21 Koncert.

PRAGA (368) 16.30, 18.45, 20.02 Koncerty.

RZYM (425) 21 Obchód rocznicy zwycięstwa Włoch.

OSLO (382) 20 Koncert

BERN (435) 20 Koncert.

PARYŻ (458) 21 „Wyjątki z operetek“.

BRUKSELLA (487) 20.30 Koncert galowy.

ZURYCH (513) 20 Koncert.

BRNO (521) 19 Koncert.

WIEDEŃ (530) 11, 16.15 Koncert; 19 Transp. koncertu chóralnego.

BUDAPESZT (560) 17.15 Koncert, 20 „Faust“ Götego tragedja.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 12, 14, 16, 17, 15, 19 Koncerty, 20 Big-Ben, 20.28, 21.45 Koncerty, 22.45 Recital fortepianowy (Szopen) 23.15 i 22.30 Koncerty.

„Chuligaństwo" i jego rozwój w Rosji.

Moskiewski tygodnik „Ogoniok" poświęca swój ostatni numer wyłącznie sprawie chuligaństwa i jego rozwoju w Rosji sowieckiej. Wszystkie ilustracje i wszystkie artykuły dotyczą jedynie chuliganów i ich działalności. Członek komisarjatu spraw wewnętrznych P. K. Sergiejewskij, opierając się na urzędowych danych statystycznych, pisze o walce z chuligaństwem. Przewodniczący moskiewskiego sądu gubernialnego A. T. Sielmachowicz poświęca swój artykuł procesom sądowym przeciwko chuliganom. Z naukowego punktu widzenia rozpatruje chuligaństwo prof A. Tainin. Prócz tego znajdujemy we wspomnianym numerze „Ogońka" cały szereg artykułów z życia i działalności chuliganów. Na wyróżnienie zasługują artykuły Zolicza, Hechta i Niewiadomskiego. Materjał literacki uzupełniono informacjami o najbardziej typowych i jaskrawych wypadkach chuligaństwa. Numer kończy się artykułem p.t. „Sport w walce z chuligaństwem", którego autor dowodzi, że rozwój i popieranie sportu powinno być jednym z głównych środków w walce z chuligaństwem.

„Chuligański" numer „Ogońka" służyć może jako cenny nad wyraz materjał dla stworzenia obrazu obecnych stosunków w Rosji.

Wybitny członek komisarjatu spraw wewnętrznych, t.j. tego urzędu, który powinien prowadzić walkę z chuliganami, stwierdza w swym artykule, że chuligaństwo, nie bacząc na energiczną akcję miarodajnych czynników w kierunku zwalczania tego groźnego objawu stale się rozwija.

Jeśli za podstawę dokonanych w r. 1923 ekscesów chuligańskich w przemysłowym okręgu Iwanowo-Wozniesieńskim przyjmiemy 100 procent, to w r. 1924 otrzymamy 178, w r. 1925 — 217, a w r. 1926 (do października) 383 ekscesów chuligańskich. Jak z powyższego wynika, rozwój chulihaństwa przyjmuje rozmiary wprost zastraszające.

Z poszczególnych rodzajów chuligaństwa najwięcej jest uszkodzeń na ciele (87.9 proc.). Bardzo liczne są również wypadki gwałtu na osobach płci żeńskiej. Nie mówiąc już o znanych wypadkach gwałtu w Leningradzie i w Charkowie, Sergiejewski przytacza fakt dokonania gwałtu na nieletniej dziewczynce w Niżnim Nowogrodzie, gdzie 14 chuliganów zgwałciło bezbronną dziewczynkę. W powiecie Pawłowskim również na nieletniej dopuściło się gwałtu 12 chuliganów. W Rostowie szajka chuliganów zgwałciła dziewczynkę Suchanową, przy czem były im pomocne dwie przyjaciółki zgwałconej, Łazarewa i Koznyszewa. Jest to jedyny wypadek chuligaństwa, kiedy kobiety-chuliganki działały zgodnie z chuliganami przeciwko swej przyjaciółce.

Znana powieściopisarka rosyjska, Wiera Inber, daje w swym artykule jaskrawy obraz życia na przedmieściach Moskwy. Na ulicy Łosinoostrowska przekupki sprzedają na straganach owoce i ryby. Do jednej z przekupek podchodzi jakiś podejrzany jegomość. Ile kosztują ryby? Przekupka pełna trwogi, spogląda na podejrzanego kupca. W tej samej chwili dochodzi do niej jakiś inny kupiec, a chuligan korzysta z tego, by przewrócić cały stragan. Ryby i jabłka wpadają do błota, przekupka lamentuje, a chuligan się śmieje. A jego koledzy, idąca przykładem swego prowodyra, przewracają wszystkie stragany, rzucając w niewinnych przechodniów jabłkami i rybami. Podchodzi milicjant. Chuliga i widząc, iż jest on dość słaby, rzucają się na niego, a przedstawiciel władzy po chwili leży w błocie z rybami i jabłkami. A najmłodsze pokolenie,—pisze Wiera Inber, w wieku od lat 5 do 10, z palcami w ustach stoi i przygląda się z baczną uwagą ekscesom chuliganów. Przy tem słychać od czasu do czasu najrozmaitsze „rzeczowe" uwagi. Widzisz, uderzył go w oko, — powiada jeden z chłopców, podciągając spodnie, a trzeba było między oczy, wtedy nic by nie wiodział. A potem kolankiem ot tutaj, i przytem młody obywatel wskazuje na żebraka. „A u nas bywa całkiem naczej" — odzywa się wysokim dyszkancikiem stojąca obok chłopca dziewczynka. U nas, brat Pietka, kogo spotka, każdego w ucha grzmoci, potem dopiero między oczy.

W Moskwie i w szeregu miast prowincjonalnych zorganizowano specjalne drużyny dla walki z chuliganami. W „chuligańskim" numerze „Ogońka" zamieszczono również fotografję dyżurującego w nocy robotnika, który na każdy alarm z ulicy pospieszyć ma na pomoc zaatakowanym przez chuliganów przechodniom.

Z artykułu przewodniczącego moskiewskiego sądu gubernjalnego dowiadujemy się, iż w samej Moskwie w ciągu jednego miesiąca sporządzono 5000 protokułów w związku z ekscesami chuliganów. A w gubernji moskiewskiej w ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. sądy rozpatrywały ponad 3000 spraw przeciwko chuliganom.

Nader trafnie charakteryzuje chuligaństwo profesor A. P. Trajnin. „Chuligaństwo, — pisze Trajnin, — to ślepy wróg społeczeństwa sowieckiego". Profesor Trajnin konstatuje, że chuligani rekrutują się przedewszystkiem z robotników i włościan. W Leningradzie naprzykład 62 proc. wszystkich aresztowanych chuliganów składa się z robotników fabrycznych. A dlatego — kończy prof. Trajnin, — należy uważać chuligaństwo nie tylko za wewnętrznego wroga sowieckiego, lecz i za wroga wewnętrznoklasowego.







Druk „Gazety Kaliskiej" — Plac Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor M. HADWAN.